

dra hab. Karolina Freino
Akademia Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu
Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki

**Recenzja w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
dr Hubertowi Humce
w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastycznie i konserwacja dzieł sztuki,
wszczęty w dniu 25.02.2025 za pośrednictwem Rady Doskonałości Naukowej
przez Radę ds. stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi.**

1. Dostarczona dokumentacja.

Niniejszą recenzję sporządzam na podstawie następujących, dostarczonych mi materiałów:

Autoreferat (w formie drukowanej i pliku cyfrowego)
Książka *Death Landscapes* (w formie drukowanej i pliku cyfrowego)
Książka *Eternal U* (w formie drukowanej i pliku cyfrowego)
Książka *Evil Man* (w formie drukowanej i pliku cyfrowego)
Portfolio (w formie pliku cyfrowego)
Film wideo z wystawy *Divine* (w formie pliku cyfrowego)
Filmu wideo dokumentujący książkę *Eternal U* (w formie pliku cyfrowego)

Wniosek przewodni (w formie pliku cyfrowego)
Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych (w formie pliku cyfrowego)
List rekomendacyjny prof. Grzegorza Przyborka (w formie pliku cyfrowego)
List rekomendacyjny prof. Janusza Tylmana (w formie pliku cyfrowego)
Dane wnioskodawcy (w formie pliku cyfrowego)
Kopia dokumentu potwierdzającego uzyskanie stopnia doktora (w formie pliku cyfrowego)
Oświadczenie o pokryciu kosztów postępowania habilitacyjnego (w formie pliku cyfrowego)
Oświadczenie RODO (w formie pliku cyfrowego)

2. Dzieło habilitacyjne.

Jako osiągnięcie stanowiące podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, aspirujące do spełnienia warunków określonych w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571) wskazany został przez pana Huberta Humkę projekt artystyczny *Death Landscapes* wraz z publikacją *Death Landscapes*.

3. Podstawowe dane o kandydacie oraz przebieg pracy naukowo-zawodowej.

Pierwszym wykształceniem pana Huberta Humki jest wykształcenie prawnicze: w 2007 roku uzyskał tytuł magistra prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Następnie, w 2009 roku, zdobył licencjat w Wyższym Studium Fotografii Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, a w 2011 roku tytuł magistra tej samej uczelni. Pięć lat później, w 2016 roku, uzyskał stopień doktora sztuki w dziedzinie sztuk filmowych, nadany na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT w Łodzi. Postawą rozprawy doktorskiej była wystawa fotograficzna pt. *Ladies of Love* wraz z aneksem teoretycznym pt. *Fotografia - prawdziwe kłamstwo. Zagadnienie prawdy w obrazie fotograficznym*. Promotorem rozprawy był prof. dr hab. Grzegorz Przyborek. Recenzentami zaś: prof. dr hab. Witold Jacyków z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, filia Cieszyn oraz dr hab. Tomasz Komorowski, profesor PWSFTviT.

W latach 2015-2018 pan Hubert Humka pracował jako wykładowca w Katedrze Fotografii w PWSFTviT w Łodzi. Od 2018 roku do teraz pracuje na tejże uczelni jako adiunkt (Wydział Operatorski i Realizacji Telewizyjnej, Katedra Fotografii).

Przez rok (2018-2019) pan Hubert Humka był wykładowcą w ramach masterclass w Akademii Fotografii i Przedsiębiorczości w Białymstoku.

Od 2007 roku pan Hubert Humka prowadzi aktywną działalność w obszarze twórczości artystycznej (wystawy, konkursy, publikacje), jak również w zakresie kuratorstwa, prowadzenia warsztatów, plenerów, masterclass, programów mentoringowych, uczestniczenia w panelach dyskusyjnych, spotkaniach autorskich oraz radach programowych i zespołach jurorskich.

4. Informacja o spełnieniu przez kandydata kryterium dotyczącego wykazania się istotną aktywnością naukową lub artystyczną.

Pan Hubert Humka jest bardzo aktywnym twórcą.

Wziął udział w ponad sześćdziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i zagranicą (m.in w: Jeu de Paume w Paryżu, Robert Capa Contemporary Photography Center w Budapeszcie, Hillerød Art Center w Danii, festiwal Les Rencontres d'Arles we Francji, Athens Photo Festival w Grecji, Maison de la Photographie w Lille, Francja, Design Akademie w Berlinie, Anchorage House w Londynie, ChinaHouse w Penang w Malezji, Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie, Galeria Duży Pokój w Warszawie, Opolski Festiwal Fotografii w Opolu, Fotofestiwal Łódź, Muzeum Współczesne Wrocław,

Miejska Galeria Sztuki - Ośrodek Propagandy Sztuki w Łodzi, Festiwal Filmu i Sztuki Dwa Brzegi w Kazimierzu Dolnym i Janowcu, BWA w Tarnowie, Stary Browar w Poznaniu).

Pan Hubert Humka opublikował trzy monografie. Dwie w wydawnictwie Blow up press z Warszawy: *Death Landscapes* i *Eternal U* oraz jedną w Wydawnictwie Szkoły Filmowej w Łodzi: *Evil Man*.

Imponująca jest lista blisko trzydziestu krajowych i międzynarodowych konkursów fotograficznych, których laureatem jest pan Hubert Humka: Best Photography Book of the Year Award, Hiszpania, Arles Prix du Libre Award, Francja, Fotograficzna Publikacja Roku, Fotofestiwal, Łódź, Gold European Design Award, Neapol, Włochy, Runner Up Maribor Photobook Award, Słowenia, PX3 Prix De La Photographie, Francja, Month of Photography, Los Angeles USA, Prix Bob Calle du livre d'artiste, Paryż, Athens Photo Festival, Grecja, Moscow International Foto Awards, Rosja, Tokyo International Foto Awards, Japonia, Felifa Festival de Libros de Fotografia y Afines, Buenos Aires, Argentyna, International Photography Awards SCAN Tarragona, Hiszpania, Encontros da Imagem Braga, Portugalia, LibraryProject, Dublin, Irlandia, Biennale Fotografii, Poznań, Festiwal Miesiąc Fotografii, Kraków. Pan Hubert Humka jest też dwukrotnym stypendystą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Prace pana Humki znajdują się w kolekcji Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie oraz Muzeum Współczesnego Wrocław. Natomiast książki znajdują się w kolekcjach: Robert Capa Contemporary Photography Center w Budapeszcie, Dear Eastern Europe Zentropa w Atenach, Instytutu Polskiego w Paryżu, Sopockiej Kolekcji Książek Fotograficznych oraz Opolskiej Kolekcji Książek Fotograficznych. Twórczość pana Huberta Humki omawiana była w recenzjach, wywiadach, katalogach oraz w magazynach internetowych. Był zapraszany jako ekspert do rad programowych i gremiów jurorskich w konkursach fotograficznych i w zakresie książek fotograficznych.

Wymienione powyżej osiągnięcia dowodzą uznania dorobku pana Huberta Humki w obszarze fotografii artystycznej oraz książek fotograficznych przez ważne instytucje sztuki oraz gremia jurorskie. Zwraca uwagę bardzo międzynarodowy zasięg jego dokonań.

5. Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzujące naukę kandydata do stopnia doktora habilitowanego.

Pan Hubert Humka od dziesięciu lat jest wykładowcą w PWSFTviT w Łodzi. Obecnie prowadzi tam swoje autorskie zajęcia na II i III roku studiów stacjonarnych oraz na I oraz II roku studiów niestacjonarnych. Opis koncepcji i autorskiego programu tych pracowni dowodzi dużej świadomości pana Humki w materii dydaktycznej. Kładzie on nacisk na umiejętność pracy grupowej, przygotowanie osób studenckich do samodzielnej praktyki zawodowej zarówno w zakresie funkcjonowania w polu sztuki, jak i samoświadomości twórczej. Kompetencje dydaktyczne pana Humki potwierdzone są również przez bardzo pozytywne rekomendacje profesorów PWSFTviT: Grzegorza Przyborka oraz Janusza Tylmana (zawarte w dokumentacji przewodu habilitacyjnego).

W ramach działalności dydaktycznej prowadzonej w PWSFTviT w Łodzi, pan Hubert Humka był organizatorem i prowadzącym cztery plenery studenckie w Sopocie, organizował i kuratorował

trzyście wystaw studenckich (m.in w Paryżu, Wilnie, Wiedniu, Łodzi, Sopocie, Krakowie, Białymstoku).

Ale jego działalność dydaktyczna i popularyzująca sztukę nie ogranicza się tylko do macierzystej uczelni. Prowadził masterclass w Akademii Fotografii i Przedsiębiorczości w Białymstoku, gościnne wykłady na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, był mentorem w programie organizowanym przez Fundację Picturedoc i Galerię Duży Pokój, prowadził warsztaty w ramach projektu DO IT w Łodzi.

Jego działalność kuratorska również wykracza poza prezentowanie prac osób studenckich PWSFTviT w Łodzi. Kuratorował m.in. wystawę *EST_tota* prezentującą twórczość młodych artystów ze wschodniej Polski podczas Fotofestiwalu w Łodzi.

Pan Hubert Humka brał również udział w panelach dyskusyjnych, spotkaniach autorskich czy promujących wydawane przez niego książki fotograficzne w kraju i zagranicą.

6. Ocena wskazanych przez kandydata osiągnięć artystycznych.

Dokumentacja dorobku przygotowana przez pana Huberta Humkę na potrzeby przewodu habilitacyjnego jest rozległa i wyczerpująca. Zawiera trzy publikacje monograficzne, portfolio i filmy wideo. Oprócz dokumentacji dzieła habilitacyjnego otrzymujemy przegląd innych prac artysty. Daje to dobry wgląd w dorobek pana Humki i osadza dzieło habilitacyjne w jego kontekście.

Pan Hubert Humka jako osiągnięcie stanowiące podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego wskazał swój projekt artystyczny *Death Landscapes* wraz z publikacją *Death Landscapes*. Moja recenzja będzie więc poświęcona głównie tej pracy, chociaż pozostały dorobek pana Huberta Humki będzie służył mi jako punkt odniesienia.

Przedstawieniu dokumentacji dorobku fotograficznego autora towarzyszy tekst *Autoreferatu*. Jest on cennym uzupełnieniem przedstawionych prac. Zawiera interesujący wstęp, w którym pan Humka zawarł ogólnejsze refleksje nad swoją twórczością. W dalszej części tekstu brakuje mi wyraźnego i czytelnego wyróżnienia opisu dzieła habilitacyjnego, czyli pracy *Death Landscapes*. Jest ona potraktowana równorzędnie z innymi pracami z dorobku artysty.

Podczas zapoznawania się z dorobkiem pana Huberta Humki bardzo intrygowało mnie pytanie, czemu jako dzieło habilitacyjne pan Humka wskazał projekt *Death Landscapes*, a nie późniejsze chronologicznie prace, takie jak *Eternal U* czy wieloelementowa *Divine*. *Autoreferat* nie zawiera odpowiedzi na to pytanie i nie przedstawia motywacji stojących za tą decyzją.

Projekt i książka fotograficzna *Death Landscapes* jest bardzo rozbudowaną pracą, której realizacja rozłożona była na kilka lat. Jej koncepcja zakładała fizyczną podróż artysty do miejsc, w których w gwałtowny sposób ginęli ludzie i sfotografowanie tych lokalizacji. Podróż odbywała się w rocznicę wydarzeń naznaczających dane miejsca śmiercią: zamachów, bitew, morderstw, wyroków śmierci czy samobójstw. Pracę *Death Landscapes* można zatem definiować jako oryginalną realizację na styku fotografii dokumentalnej i konceptualnej, rozsadzającą jednocześnie ramy obu tych dziedzin.

Pan Hubert Humka w opisie procesu deklaruje brak z góry podjętych założeń w procesie pracy, w odniesieniu do percepcji wybranych miejsc i sposobu ich fotografowania. Jednak ogólną ramą była próba dotknięcia pamięci tragicznych wydarzeń poprzez fotograficzne obrazy scenerii wydarzającej się śmierci: pejzaże, obrazy przestrzeni miasta czy wnętrza. Ujęcia tych, jak pisze autor *skażonych krajobrazów*,

pozbawione są (z jednym wyjątkiem) przedstawień ludzi. Bywają też uzupełniane fotografiami i rysunkami archiwalnymi.

W zakresie koncepcyjnej i estetycznej konstrukcji pracy, bardzo istotnym zabiegiem autorskim jest rozszerzenie jej warstwy wizualnej przez warstwę tekstową. Wystawy cyklu, a także książka fotograficzna *Death Landscapes*, uzupełnione zostały przez opisy historii, fragmenty rozmów, wspomnień, akt sądowych, pamiętnik seryjnego zabójcy. Powstała więc praca o mozaikowej strukturze, w której poruszamy się scalając wizualne i tekstowe fragmenty wybrane i zestawione przez autora podczas procesu pracy nad projektem.

Warta odnotowania jest różnorodność w przedstawieniu każdej z historii, autor nie posługuje się jednym szablonem zarówno w sposobie fotografowania miejsc jak i sposobu prowadzenia werbalnej narracji. Znajdujemy tu zatem szerokie kadry krajobrazów, zdjęcie z drona, ciasne kadry wewnątrz, fotografie nocne z użyciem reflektora, a także zdjęcia archiwalne. W warstwie tekstowej opowieść snuta jest za pomocą spisanych wspomnień, rozmów smsowych, suchych danych faktograficznych, listy nazwisk ofiar zamachu, zeznań i akt sądowych. Dzięki tak dobranym narzędziom, każda z historii opowiedziana jest w indywidualny sposób i wywołuje inne odczucia w widzu (analogicznie do każdorazowo innego przeżycia twórcy w żywej konfrontacji z każdą z lokalizacji). Dynamizuje to całość pracy (publikacji) i nie pozwala na wejście w schemat percepcyjny.

Strategia artystyczna polegająca na pracy z kontekstem, historią zapisaną w miejscach, jest mi bardzo bliska. W jej ramach, poprzez działania artystyczne, próbuje się wydobyć na powierzchnię, a zatem i wnieść w percepcję widza, niewidoczną, bo mentalną warstwę miejsc.

Warta docenienia jest też nomadyczna strategia pracy z danym miejscem in situ, poprzez fizyczne, realne poczucie go, zdanie się na intuicję, impulsy, jakie dana lokalizacja wywołuje i przepracowanie ich. W takim ujęciu są to prace site-specific, są bowiem stworzone w żywym procesie z miejscem. Rozpisane na lata zamierzenie artystyczne pana Huberta Humki o podróży do każdego z wybranych miejsc jest godne uznania i dowodzi jego ogromnej determinacji w realizacji artystycznych zamierzeń.

Z punktu widzenia strategii artystycznej, bardzo istotny wydaje się również, podkreślany przez pana Huberta Humkę, dwuletni okres kwerendy materiałów archiwalnych, przygotowujący autora do realizacji pracy. Podczas badań przeczesał akta sądowe, zbierał informacje o miejscach, układał plan podróży. Ostatecznie zdecydował się wybrać trzynaście lokalizacji, w których pojawiał się w rocznicę związanych z nimi wydarzeń i utrwał ich wizerunki na fotografii. Szkoda, że w tekście *Autoreferatu* zabrakło opisu procesu, w którym autor dochodził do decyzji dobierania akurat tych, a nie innych lokalizacji (historii), a także przybliżenia motywacji stojących za tymi wyborami.

W procesie fotografowania *skazonych krajobrazów*, w sferze intencji autora leżała próba uchwycenia niewidzialnej wprost aury danego miejsca, rodzaju emanacji pamięci po tragicznych wydarzeniach, które trwale je naznaczyły, jednak w większości nie fizycznie - a jedynie mentalnie.

To fundamentalny dla oddziaływania pracy *Death Landscapes* zabieg. To właśnie w tym przesunięciu leży siła pracy pana Huberta Humki. W autorskim komentarzu deklaruje on, że *kontekst jest wszystkim* (s. 6 *Autoreferatu*), bowiem świadomość kontekstu na jaki obraz patrzymy ma siłę transformacji naszej percepcji. Emblematyczny jest tu przykład fotografii z wyspy Utøya, która w warstwie czysto wizualnej jest pejzażem utrwalającym posągowe piękno morskiej wyspy, natomiast to dopiero wiedza o tragicznym w skutkach zamachu terrorystycznym, który miał tam miejsce, dopełnia odbiór tego obrazu o pewien

rodzaj nieadekwatności, niepokoju wzmacnianego sielskością widoku, niezgody na brak namacalnej reprezentacji tragedii, a zatem i pamięci. Niezgody na ciszę, kiedy wiemy, że miejsce to wypełniał krzyk. Kontrastowanie ciszy (pustki, braku) wypełniającej fotografowane miejsca, z krzykiem pamięci (krzykiem ofiar) wprowadzanym do pracy przez kontekstualizujące ją teksty i rysunki, są osią konstrukcji całego projektu *Death Landscapes*. Osią konstruowania każdej z trzynastu opowieści wizualno-tekstowej, przybliżającej trzynaście rzeczywistych historii.

Ale jest jeszcze jedna warstwa znaczeniowa i emocjonalna pracy *Death Landscapes*. Jest to bowiem praca nie tylko, a nawet nie przede wszystkim poświęcona pamięci ofiar przemocy. To dzieło mające na celu konfrontację z mrocznymi zakamarkami ludzkiej duszy, które powodują, że człowiek zdolny jest do wyrządzania zła, łącznie z pozbawianiem życia innych ludzi.

Wśród trzynastu miejsc, a zarazem historii, poznajemy zatem seryjnych zabójców i gwałcicieli, śledzimy masowe zabójstwa, akty zemsty, wykonywanie wyroków śmierci. Historie te opowiadane są często poprzez obrazy i teksty w taki sposób, że umożliwiają śledzenie wydarzeń z perspektywy oprawcy. To oczywiście ryzykowny moralnie wybór. Moim zdaniem artystycznie udany. Powiązanie etyki i estetyki w pracy pana Huberta Humki zyskuje wymiar niejednoznaczny, ale dojmujący. Unikając banalnego moralizatorstwa autor wrzuca nas w tę niepokojącą, uwierającą grę, skutecznie wybijając z komfortu łatwych diagnoz i bezpiecznego dystansu obserwarki. Czyni to też bez zbędnej „pornografii” przemocy, poprzez obrazy niedosłowne, aluzyjne, wypełnione tylko niebezpośrednią obecnością, pozwalające wejść na bardziej abstrakcyjny, meta poziom refleksji. Wydaje mi się, że zwłaszcza na wystawach prezentujących pracę *Death Landscapes*, na których siłą rzeczy percypujemy przede wszystkim obrazy, jest to bardzo udany zabieg. Natomiast w książce fotograficznej *Death Landscapes* będącej jedną z inkarnacji całego projektu ta delikatna równowaga wydaje mi się nieco zaburzona, gdyż skala objętości pamiętników seryjnych morderców, czy przedruków rozbudowanych akt sądowych zbyt rozsadza książkę i dominuje inne historie. Wydaje mi się, mogę oczywiście się mylić, że za taką konstrukcją stoi związanie autora z sylwetkami tych osób za sprawą przewertowanej „literatury” sądowej, co być może spowodowane jest pierwszym, prawniczym wykształceniem autora. W tym jednym momencie, mam wrażenie, że misternie konstruowana narracja, trochę wymyka się autorowi z rąk, zostaje zdominowany przez swoich bohaterów.

To co udało się dokonać panu Hubertowi Humce w sferze artystycznej, w tekście *Autoreferatu* mogło zostać poddane głębszej refleksji w zakresie rozwinięcia problematyki powiązania estetyki i etyki w pracach artysty. W sztuce otwartość interpretacyjna, zadawanie pytań publiczności zamiast oferowania gotowych i skończonych odpowiedzi jest według mnie bardzo nośne i skuteczne. Jednak w autoanalizie pobudek autora, dokonywanej w ramach przewodu, brakuje mi wyjścia poza te otwarte pytania, podjęcia próby odpowiedzi na nie, która wykraczałaby poza przytaczanie konkretnych sytuacji i emocji autora przy pracy w pojedynczych lokalizacjach (np. s.11 *Autoreferatu*), czy dwie krótkie negatywne definicje swojej pozycji, jako nie-moralizowanie i nie-realizacja fantazji (s.3 i 13 *Autoreferatu*). Bardzo interesujące byłoby też zapoznanie się z refleksją pana Humki na temat tego, jak jego pierwsze wykształcenie, czyli studia prawnicze, wpłynęło na jego zainteresowanie seryjnymi zabójstwami prowadzące do wielogodzinnych kwerend akt sądowych, które znajdują reprezentację w jego projektach.

Śmierć to oczywiście wielki temat istniejący w kulturze ludzkiej od zawsze i na różny sposób interpretowany. Eschatologiczny rys nie pojawił się w twórczości pana Huberta Humki wraz z projektem

Death Landscapes. Był trzonem innych jego prac, takich jak *Evil man* i *Eternal U*. Bardzo interesująca jest obserwacja, jak język jakim autor opowiadał o śmierci i złu stopniowo ewoluował. Bezpośredniość i brutalność obrazowania śmierci ludzkich ciał, skupiona na obnażaniu jej biologiczności (*Evil man*), powoli ustępowała miejsca opowieściom o śmierci, które mediowane są przez widoki miejsc (*Death Landscapes*), aby w ostatniej chronologicznie pracy już w pełni oddać obrazowanie ludzkiej śmierci poprzez żyjącą przyrodę (*Eternal U*). Szczerze mówiąc taki kierunek tej ewolucji bardzo mi odpowiada. Jestem zdania, że im więcej przestrzeni autor pozostawia nam, publiczności, na pracę interpretacyjną oraz na pracę wyobraźni, tym silniejszy efekt uzyskuje, w poruszeniu najczulszych strun ludzkiej jaźni. Im bardziej ekscytacja ustępuje miejsca refleksji, tym więcej skupienia na tym, co fundamentalne w ludzkiej egzystencji. Praca *Death Landscapes* jest bowiem poruszająca, na głęboko egzystencjalnym poziomie. Deklarowane przez pana Huberta Humkę używanie fotografii jako „autentycznej fikcji” zyskuje w pracy *Death Landscapes* swoją naprawdę mocną, afektywną oraz efektywną formę.

Pan Hubert Humka poprzez swoje prace eksplorujące obrazowanie śmierci pośrednio porusza także dwa niezwykle doniosłe współcześnie zagadnienia. Pierwszym jest pytanie, jakimi obrazami opowiadać śmierć w czasie wojny. Jesteśmy teraz świadkami i uczestnikami bardzo istotnych dyskusji o medialnym wykorzystaniu wizerunków ofiar wojny w Ukrainie i Gazie, o jego etycznych i estetycznych granicach. Drugim zagadnieniem jest monstrualny nadmiar obrazów cyrkulujących współcześnie w mediach, przede wszystkim cyfrowych, które powodują totalną inflację ich znaczenia. Ich ilość odebrała im znaczenie, co skutkuje skalowaniem dosłowności w obrazowaniu cierpienia czy przemocy. W tak zarysowanym kontekście, tym słuszniejszy wydaje się kierunek ewolucji języka fotograficznego, jakim operuje pan Hubert Humka, który jak sam napisał, starał się *pokazać mniej, by powiedzieć więcej* (s. 14 *Autoreferatu*). Paradoksalnie bowiem wydaje się, że przynajmniej w obszarze sztuki, często aby zostać lepiej usłyszany, skuteczniej operować szeptem, aby skuteczniej coś zobrazować, warto pokazać to niedosłownie, żeby zostać lepiej zrozumianym, wystarczy powiedzieć mniej.

Pan Hubert Humka podkreślał w tekście *Autoreferatu* ważkość długofalowych badań, które doprowadziły go do decyzji nadających kształt projektowi *Death Landscapes*. Wydaje mi się natomiast, że w zakresie refleksji nad tą i innymi pokrewnymi pracami w portfolio autora, wartościowe byłoby uzupełnienie *Autoreferatu* o badania dorobku myśli teoretycznej w zakresie obrazowania śmierci i reprezentacji pamięci w sztuce. Choćby o dorobek współczesnej humanistyki, również polskiej, w zakresie refleksji nad miejscami pamięci. Takie prądy nowej humanistyki jak ekokrytyka czy humanistyka środowiskowa skupiają się na materialności i biologiczności miejsc pamięci. Bada się ślady zapisane w przyrodzie, holistycznie ujmuje powiązaną z pamięcią przestrzeń, obejmując nie tylko jej ludzki wymiar. Miejsca, które naznaczone zostały w historii śmiercią czy przemocą nie są już postrzegane jako opuszczone, puste i martwe czy „neutralna” rama tych wydarzeń i traumy, ale jako żywy organizm, czekający, by go dostrzec i doświadczyć. Według tej interpretacji ekosystemy odradzając się, nie tylko przechowują w sobie ślady przeszłości, stanowią swoiste archiwum, ale też aktywnie współtworzą pamięć (tak jak odkształcające się korzenie, pnienie czy skład gleby) i przekazują ją dalej. Nawet, jeśli czynią to na zasadzie paradoksu, utrwalając pamięć w „niestosownej”, sielskiej urodzie (jak w fotografiach wyspy Utøya pana Huberta Humki).

Przyroda, jako forma żywa jest efemeryczna, nietrwała, zmienna, procesualna i relacyjna, co kontrastuje z utrwalonym dotychczas kulturowo monumentalnym sposobem upamiętniania. To podejście bliskie jest koncepcji *kontrapomnika* Jamesa E. Younga, który ma uruchamiać pamięć, a nie zamrażać ją w gotowej

formie. Definiuje się też obiekty indeksalne, które odsyłają do pamięci, jak szczeliny czy deformacje terenu, noszące ślady traumy przeszłości (jak w fotografiach terenu bitwy nad Stommą pana Huberta Humki).

Georges Didi-Huberman w eseju *Kora* pisał o lesie w Auschwitz-Birkenau jako o organizmie, który milcząco przechowuje ból, prowokując archeologiczne spojrzenie wгłęb. Ewa Domańska w książce *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała* zajęła się ciałem, jego szczątkami i formami upamiętniania. Píše o *nekrowitalizmie* (możliwości wpływania na życie przez to, co jest martwe) oraz *nekropersonie* czyli materialnych szczątkach, które aktywnie oddziałują na rzeczywistość. Dorota Sajewska w książce *Nekroperformans. Kulturowa rekonstrukcja teatru wielkiej wojny* wprowadziła termin *nekroperformans*, który odnosi się do performatywnej roli resztek, szczątków i pozostałości po przeszłych wydarzeniach, zwłaszcza tych traumatycznych.

Bardzo podoba mi się „niedomknięty” związek pana Huberta Humki z własnymi pracami w obszarze formalnej prezentacji prac fotograficznych. Imponuje mi elastyczne, zmienne i pełne świeżości podejście autora do swoich zrealizowanych już, złożonych, długofalowych i wielowarstwowych projektów. Jak deklaruje, często ich realizacja powoduje duży naddatek materiału, którego prezentacje może dopasowywać potem każdorazowo do wystawy i jej unikalnej przestrzeni. Autor nie utyka w rodzaju kanonicznej formy prezentacji każdego projektu. Za każdym razem nieszablonowo dobiera nie tylko zestaw konkretnych zdjęć, ale też formy ich prezentacji. Eksperymentuje z formatami odbitek i wydruków, z oprawami, instalowaniem wielkoformatowych druków wprost na ścianie, z włączaniem projekcji z rzutnika, również na podłodze, nakładaniem na siebie obrazów, wprowadzaniem filmów wideo, dźwięku, obiektów, scenografią wystawy, kolorami lamperii, świetlówkami czy błyskającym światłem jarzeniowym, włączaniem tekstów i książek fotograficznych.

Wydawanie monograficznych książek fotograficznych, poświęconych poszczególnym projektom jest zresztą bardzo charakterystyczną i znaczącą praktyką pana Huberta Humki. Są one bardzo pieczołowicie i starannie projektowane i wydawane. Świetna jest jakość reprodukcji. Niesamowicie pomysłowa i unikalna jest szata graficzna, z wklejkami, rozkładanymi fiszkami drukowanymi na różnych papierach, najczęściej z materiałami archiwalnymi, urozmaicającymi odbiór prac (*Death Landscapes*), tłoczonymi literami podkreślającymi pustkę (*Eternal U*), czy absolutnie genialny moim zdaniem zabieg z czarnymi kartami, które osoba oglądająca książkę musi intencjonalnie rozerwać, aby móc zapoznać się z fotografiami zwłok (*Evil Man*).

7. Konkluzja.

Praca *Death Landscapes*, jak i inne realizacje pana Huberta Humki dowodzą jego głębokiej świadomości artystycznej, wrażliwości humanistycznej i egzystencjalnej refleksji. Wykazują mistrzowskie panowanie nad rzemiosłem, sprawność w wykorzystaniu możliwości medium fotografii, a także - co bardzo istotne - niekonwencjonalne rozszerzanie jej pola. Twórczość artysty świadczy także o odwadze w podejmowaniu tematów, które w kontekście norm społecznych mogą wydawać się trudne, wypierane czy kontrowersyjne i obłożone społeczną anatimą. Tak jakby pan Hubert Humka brał na siebie rolę emisariusza zapuszczającego się w ostateczne rejony ludzkiej egzystencji oraz jej najciemniejsze strony po to, by poprzez przepracowanie ich w swojej sztuce przedstawić je publiczności w formie, którą możemy

przyswoić. Wszystko to powoduje, że twórczość pana Huberta Humki stanowi istotny wkład w rozwój fotografii, a także szerzej - polskiej kultury.

Stwierdzam, że przedstawione dzieło habilitacyjne *Death Landscapes* oraz dorobek twórczy, dydaktyczny i organizacyjny dr Huberta Humki spełniają wymogi określone w art. 2019 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571). Wnioskuje o nadanie panu dr Hubertowi Humce stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.